



## Jedna z najpilniejszych potrzeb.

### II.

Nie wchodząc w przyczynę biedy i głodu w wielkich centrach fabrycznych, gdzie zdemolowanie fabryk i brak surowca nie pozwala na uruchomienie ich i prowadzenie, pragniemy zwrócić uwagę na to, że jak wielkimi trudnościami spotykały się u nas rozmaite instytucje społeczne pragnące dopomóc rozmaitym biedakom w wyszukaniu pracy z tej jedynej przyczyny że oni nie umieli i do niczego nie byli zdolni. I tak z jednej strony różne przedsiębiorstwa, warsztaty i pracownie cierpią na brak dobrego robotnika, z drugiej strony rozmaici wyrobni y i pracownicy naprótno szukają zajęcia, bo praca ich nie ma.

Specjalnie pod tym względem źle się dzieje w świecie kobiecym, gdzie fachowo uzdolnione jednostki, wykształcone w swoim zawodzie należą do rzadkości. Nie dziwnego że w tych ciężkich czasach utrzymały się tylko pracownice najzdolniejsze, wszelkie zaś dyletantki znalazły się na bruku.

Nadzwyczaj pilną sprawą i dla naszej przyszłości wprost niezbędną jest zakładanie jak największej ilości szkół zawodowych od najniższych do najwyższych dla chłopców i dla dziewcząt. Chodzi o to by każda jednostka w kraju naszym była pożyteczną, by zdolności swych nie zmarnowała, lecz wydobyla maksimum energii i wysiłku w pracy dla siebie, jednocześnie kładąc cegiełkę do dobra ogólnego.

Polska po wojnie może ręką robotniczych potrzebować będzie w każdej dziedzinie.

Troską naszą winno być by ręce te były umiejętnie i do pracy zdolne, by nie stanowiły czynnika szanującego ogólny postęp, lecz sama do jego rozwoju się przyczyniły.

Kobietom przypadnie w udziale wielka część tej pracy, dajmy więc ze wszystkich sił do tego by ciemne nieuzdolnione masy kobiet nie były hamulcem w twórczym państwowym rozpędzie ojczyzny naszej.

Jakie ogromne zmiany nastąpiły w rozdziale sił robotniczych męskich i żeńskich widzimy już obecnie w Niemczech. Liczba kobiet zajętych w rolnictwie i ogrodnictwie od wybuchu wojny podniosła się o trzynacie procent. W przemyśle hutniczym i maszynowym wzrosła blisko trzykrotnie, w przemyśle elektrycznym z 25 proc. do 55 proc. w przemyśle chemicznym z 7 proc. do 23 proc. w przemyśle tkackim z 54 proc. do 64 proc. w przemyśle spożywczym z 48 proc. do 60 proc. w przemyśle krawieckim z 53 proc. do 64 proc. Można by do tego dodać, że liczba kobiet ogromnie wzrosła także w przedsiębiorstwach ko-

munikacyjnych jak to każdy może zaobserwować w Niemczech w tramwajach i na kolejach. W wielu wypadkach procent kobiet przewyższa już liczbę mężczyzn.

To samo widzimy w Anglii, gdzie liczba zatrudnionych kobiet w lipcu 1914 roku wynosiła około trzech milionów w ciągu lat dwóch wzrosła o 27 procent bez pośrednio zajmując miejsce męskich sił roboczych.

I u nas wiele placówek dotychczas znajdujących się w rękach mężczyzn, zajmować będą, siłą rzeczy, kobiety. W interesie narodowym winno leżeć przygotowanie odpowiednio uzdolnionych pracowników.

Że społeczeństwo nasze odczuwa całą wagę i potrzebę jak najprędszego wytepienia analfabetyzmu widzimy z wyjątkowej działalności wszystkich czynników do sprawy tej powołanych.

Na stołeczną Warszawę jak w innych wypadkach tak i w tym, wzrok swój kieruje kraj cały, sprawa więc jej polityki w dziedzinie szkolnictwa staje się dla naszej kultury narodowej pierwszorzędna. Z otuchą widzimy w jak szybkim tempie dąży stolica nasza do wprowadzenia w życie zasad powszechnego nauczania.

Wydział oświecenia, mimo że działał w nad wyraz trudnych warunkach, w granicach przyznanego przez zarząd miasta kredytu, pokrył Warszawę całą siecią szkół tak że liczba uczącej się działwy w porównaniu z ostatnimi czasami gospodarki rosyjskiej powiększyła się o 66 proc.

Na sprawę wychowania zawodowego również zwrócono baczną uwagę. Do szkół zawodowych uczęszcza ogółem w Warszawie około 10 tysięcy młodzieży.

O tym co Lublin zrobił w czasie ostatnich w zakresie oświaty, mało mamy szczegółowych danych. Jednak sądząc z ilości nowo otwartych klas i szkół, można mieć nadzieję że nie pozostanie w tyle za innymi miastami. Przypuszczać należy, że lubelska Rada Miejska wśród wielu pilnych spraw i na sprawę oświaty jako jedną z najpilniejszych baczną zwróci uwagę, a wtedy i szkolnictwo zawodowe może znaleźć należną opiekę.

Zofja Turczynowicz.

## Na ziemi kresowej.

Cieszyn w lutym.

Cieszyn, Jabłonków, Frysztat, Belsko... Te niewielkie, po części silnie zniemczone miasta śląskie, będą miały w dziejach obecnych Legionów własny rozdział. Tu zaczął się organizować 4 pułk, tu znalazły schronienie na zimę 1914—15 r. przed najazdem rosyjskim instytucje legionowe i NKN owe, tu ujrzały światło dzienne „Wiadomości Polskie”, tu zaraz z początkiem wojny zorganizował się półtysięczny hufiec śląski.

Akty w sprawie polskiej z dnia 5 listopada 1916 r., kładące podwaliny pod przyszłość Królestwa i Galicji, o Śląsku Cieszyńskim całkowicie przemilczały. Mimo tego, dzieją się tu rzeczy dziwne i znamienne. Nigdzie zapewne w Polsce nie urządzono tylu odczytów, przedstawień i wieczorków, nie mówiąc o nabożeństwach kościelnych i uroczystościach szkolnych, co na tej zapomnianej odwiecznie polskiej ziemi.

Stanowisko Polaków śląskich wobec aktów 5.XI jest jasne. Uzasadniono je tak w „Dzienniku Cieszyńskim”, jak „Gwiazdce Cesz.” i innych pismach. Głosy to jednomyślne. Śląsk Cieszyński z radością wita odbudowę państwa polskiego i domaga się, aby ustawa o wyodrębnieniu Galicji objęła także Królestwo Cieszyńskie. Polacy na Śląsku, tworzący według bardzo stroaniczego i krzywdzącego spisu wóól 435 tysięcy mieszkańców do 60 proc. ludności i liczący 250 tysięcy głów, muszą otrzymać realne zapewnienie wolnego rozwoju narodowego.

Gdy hen na Litwie do hymnu narodowego dodano zwrotkę: „na nowo połącz Wilno i Warszawę”—tu na strażnicy kresowej śpiewają: „Cieszyn i Kraków raz połączyc Panie”...

Praca narodowa na Śląsku podczas wojny nie jest rozgłosną. Nawet o hufcu śląskim w Legionach polskich, który walczył w szeregach drugiej brygady w Karpatach, Besarabji i na Wołyniu, mało w Polsce wiadomo. Obecnie główną troskę społeczeństwa polskiego w Księstwie Cieszyńskim stanowi utrzymanie Macierzy Sisk Innej, a wraz z nią licznych szkół przywaty y h. Mimo, iż Warszawa, Lwów i Kraków, zamknęły źródła zasiłków, szkoły Macierzy istnieją, wspierane w swoim groszem chłopca i robotnika śląskiego.

Z nowym rokiem mamy przytem do zaznaczenia pocieszający wielce objaw wznowienia się ruchu ludowego. Od świąt Bożego Narodzenia wyhodził w Cieszynie „Głos Ludu Śląskiego”, najbardziej bezsprzecznie zasłużone pismo ludowe na kresach, który po paru latach, jako dodatek do „Dziennika Cieszyńskiego” rozpoczął znowu wieść żywot samostny. Jest to dziś jedyne u nas większe pismo tygodniowe, inne bowiem podjęła wojna. Nowy organ, powołany do życia samostnego prawdziwą potrzebą chwili, rozwija się nader pomyślnie, liczy bowiem z górą 5 tysięcy nakładu.

Z radością zaznaczamy przytem, iż „Głos” jest organem ruchu aktywistycznego.

Równocześnie utworzono ku uczczeniu pamięci Jana Łyska, komendanta hufca śląskiego w Legionach pol., który padł w walkach o Polską Górę na Wołyniu, w listopadzie 1915 r. fundusz wydawnictwa ludowych imienia bohatera. Śp. Łysek, jako nauczyciel i pisarz, był jednym z

najczynniejszych pracowników kresowych. Fundusz wydawnictwa jego imienia będzie najpiękniejszem uczczeniem pamięci nauczyciela, poety i wodza. Na kapitał zakładowy przedsięwzięcia przeznaczono sprzedaż ostatniego dzieła przedświertnego Łyska, sztuki pn: „Śląscy Rycerze”, w której z przedziwnym artyzmem utkane są nici ruchu odrodzeniowego na Śląsku. Warto, aby książkę tę i w Polsce poznano. Cena egz. wynosi 2 kor., sprowadzać można z redakcji „Głosu Ludu Śl.” Cieszyn.

## Straty koalicji.

Straty, jakie poniesły państwa czwórporozumienia podczas wojny obecnej, dochodzą do rozmiarów nieprawdopodobnych. Straty w ludziach można obliczyć ściśle tylko co do jeńców. Jest ich obecnie 2,800,000, z czego 1,700,000 znajduje się w Niemczech, 1 milion w Austrii, reszta w Turcji i Bułgarii. Co do poległych i rannych obliczenia są przybliżone, a przeprowadza je bardzo skrupulatnie i systematycznie „Towarzystwo dla studjów socjalnych nad wojną”, mające siedzibę w Kopenhadze, gdzie, jak wiadomo, nastrój jest raczej dla „entente” przyjazny. Według tych obliczeń, Rosjanie stracili dotychczas półtora miliona zabitych i 4 miliony rannych; Francuzi 900,000 zabitych i 2 i ćwierć miliona rannych; dla innych państw cyfry odnośne przedstawiają się jak następuje: Anglja, 225,000 i 1 milion; Włochy, 110,000 i 250,000; Serbia, 110,000 i 150,000; Belgja, 50,000 i 110,000; Rumunja razem 250,000. Ogólna więc strata w ludziach dochodzi do potężnej cyfry 14 milionów.

Liczebnie najbardziej ucierpiała Rosja, która jednak wobec cyfry swojej ludności najmniej odczuje tę stratę. Natomiast dla Francji straty wojenne w ludziach są wprost niepowetowane, gdyż, jak wiadomo, w kraju tym nadwyżka urodzin nad zgonami jest minimalną, a od blisko 30 lat ludność francuska wcale już nie wzrasta. Trzeba jeszcze dodać, że bardzo znaczna liczba rannych, statystycy obliczają ją na przeszło 2 miliony, przechodzących do kategorii inwalidów, stanowiących stały i dotkliwy ciężar wszystkich społeczeństw.

Straty terytorjalne są również bardzo znaczne. I tutaj także Rosja stoi na czele; z 280,000 km. kw. zajętej przestrzeni kraju—co prawda dawniej polskiego. Cała Serbia z 87,000 km. kw. znajduje się w rękach koalicji centralnej, podobnie jak Czarnogóra z 14,000 km. kw. W Belgji okupowano 29,000 km. kw., w Rumunji przeszło 70,000, we Francji wreszcie 20,000. Natomiast mocarstwa centralne utraciły w Alzacji 1,000 km.; w Galicji i Bukowinie około 21,000. Jak widzimy jest to stosunek bardzo nierówny. Po stronie „ententy” około 500,000 km. kw., po stronie mocarstw centralnych 22,000.

Co do zdobyczy wojennej wiadomo tylko, że same Niemcy zdobyły dotychczas 11,500 dział wszelkiego kalibru, około 4,000 karabinów maszynowych i około 6 milionów pocisków. Łup w pociągach i wagonach jest nieprzeliczony.

PAMIĘTAJMY O

POTRZEBACH

SZKOLNICTWA

POLSKIEGO.

## Ankieta

### w sprawie materialnego położenia nauczycieli ludowych.

Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego w Lublinie I-szy oddział przy ul. Ogrodowej 10 zesłało przed 2-ma miesiącami do nauczycieli ludowych ankietę zerobkową, która obejmuje poszczególne pozycje dochodów i wydatków nauczyciela.

Obecnie za pośrednictwem Redakcji „Szkoły Polskiej” (Lublin, skrzynka pocztowa 23) Zarząd Stowarzyszenia otrzymał już znaczną ilość odpowiedzi od nauczycielstwa z poszczególnych gmin. Wszakże jeszcze nie wszystkie powiaty nadesłały swe odpowiedzi. Wobec tego Zarząd Stowarzyszenia zwraca się do Sz. Kolegów nauczycieli i nauczycielek z prośbą o łaskawy szybki zwrot wypełnionych egzemplarzy ankiety z załączeniem podpisu i adresu.

Ankieta zostanie w możliwie krótkim czasie wszechstronnie opracowana i przesłana do Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego z podaniem odpowiednich wniosków, zmierzających do należytego uregulowania sprawy podniesienia płacy nauczycieli ludowych.

Wobec ważności poruszonej sprawy Zarząd Stowarzyszenia prosi o nadsyłanie wiadomości ścisłych, jaknajbardziej odzwierciedlających faktyczny stan obecny dochodów i wydatków nauczyciela.

## Kto zostanie

### zastępcą gen-gubernatora lubelskiego?

„Ill. Kur. Codzienny” pisze w tej sprawie: W obecnej chwili musi być rozważoną i bezsprzecznie zdecydowaną sprawą następcstwa po ś. p. generale Wiktorze Grzesickim na stanowisku zastępcy general-gubernatora okupacji austriackiej. Jako kandydatów na to stanowisko wymieniają między innymi marszałka poln Ursyna Pruszyńskiego, oraz general-majora Stanisława Puchalskiego. Obdwaj generalowie są znani jako wybitne talenty organizacyjne.

Gen-major Stanisław Puchalski zaznaczył swą organizacyjną dzielność w czasie, gdy objął komendę nad Legionami w chwili dla tej organizacji najkrytyczniejszej. Dzięki jednak swemu taktowi zdołał pewnie dysponansę ułagodzić i wreszcie zapewnić Legionom na przyszłość byt jako całości.

Marszałek poln Ursyn Pruszyński dał się bliżej poznać, będąc w ub. roku na stanowisku komendanta etapowego. Na tem stanowisku kierował równocześnie wszelkimi sprawami cywilnymi na Wołyniu i Chełmszczyźnie. Okazał wówczas tyle życzliwości i zrozumienia polskich interesów, że opinia naszych kresowców, w obronie których występował na każdym kroku, dała mu miano „Obroncy”.

## Ze świata.

Stany Zjednoczone a Belgja. Biuro Reutersa donosi: Posłowie belgijskiemu w Waszyngtonie zakomunikowane, że Stany Zjednoczone nie odwołają z Belgji swych przedstawicieli dyplomatycznych, chyba, że niemieckie władze wojskowe uniemożliwią im dalszy pobyt; Również mają pozostać w Belgji ci amerykańscy, którzy są zatrudnieni w tamtejszych komitetach ratunkowych.

Korespondenci amerykańscy u dr. Zimmermanna. Kilku korespondentów amerykańskich zgłosiło się wczoraj do sekretarza spraw zagranicznych, Zimmermanna, z prośbą o rozmowę.

Sekretarz stanu przyjął ich i dał im wyjaśnienia co do stanowiska rządu niemieckiego, zakończone słowami, że w walce o swój byt Niemcy już cefnąć się nie mogą.

Okrety niemieckie w St. Zjednoczonych. Nowojorska gazeta urzędowa z 5-go lutego 1915 ogłosiła wykaz okrętów niemieckich, które po wybuchu wojny zaalazyły się w portach Stanów Zjednoczonych. Według wykazu tego znajduje się tam: 35 statków przedsiębiorstwa Hamburg—Amerika—Linie, ogółem 248,301 ton; 12 statków Lloyda Północno-Niemieckiego ogółem 147,887 ton, 8 statków Niemiecko-Amerykańskiego Towarzystwa naftowego na ogólną ilość 46,728 ton. Ogółem 444,916 ton. Prócz tego znajduje się w portach Stanów Zjednoczonych 7 statków przedsiębiorstwa Austro-Amerykańskiego (Tryjast) na ogólną sumę 35,780 ton. Do tego dodać jeszcze należy niemieckie krańce pomocnicze „Prinz Eitel Friedrich” i „Kronprinz Wilhelm”.

Ograniczenia żywnościowe w Anglii i Francji. Z Rotterdamu donoszą do Dresdenu Nowe Nachrichten: Angielski dyktator żywnościowy ogłosił odezwę do ludu, wzywającą do dobrowolnego ograniczenia żywności. Chodzi przedewszystkiem o chleb, mięso i cukier. Powinno się spożywać — jego zdaniem — co najwyżej 4 funty chleba, 2 1/2 funta mięsa i 3/4 funta cukru na osobę tygodniowo. (Funt ang. jest nieco większy od naszego). Wyraża przytem nadzieję, że ten system dobrowolny wyda wyniki pomyślne, w przeciwnym bowiem razie trzeba będzie zastosować system przymusowy.

Według wiadomości z Paryża, minister zaopatrywania ludności w żywność i rolnictwa wystosował do prefektów okolic, zalecający oszczędzanie zboża, mąki i chleba i zakazujący używania zboża na karm dla bydła.

Gzarni ochotnicy angielscy. Z Londynu donoszą, że prezes ministrów angielskich, Lloyd George, przyjął delegację górników, kolejarzy i robotników transportowych, która przybyła do niego, aby zaprotestować przeciwko zamierzonemu sprowadzeniu do Anglii robotników czarnych i żółtych. Lloyd George oświadczył, że nie zamierza tymczasowo zatrudniać w Anglii kulisów, lecz rząd angielski musi liczyć się ze wszelkimi możliwościami i robić to, co uzna za konieczne dla doprowadzenia wojny do pomyślnego końca.

## Z całej Polaki.

Uszezenie Rady Stanu w Lidze Państwowej Polskiej. W niedzielę odbyło się w lokalu Ligi Państwowej Polskiej uroczyste posiedzenie na cześć członków Ligi, którzy weszli w skład Rady Stanu, wskutek czego ustąpił z naczelnych stanowisk w Lidze, mianowicie pp.: M. Lempickiego, S. Driewulskiego, J. Kozłowskiego i W. Sokółowskiego.

W imieniu przyzwoju Ligi przemówił prof. Marjan Gradowski, skła dając w imieniu Ligi członkom Rady Stanu wyrazy hoł u i uznania. Następnie dr. Radziwiłowicz odczytał adres Ligi do b. prezesa, p. Michała Łempickiego. P. Ludwik Zieliński przemówił w imieniu Okręgu warszawskiego L. P. P. dr. Koszutski zaś z Kalisza — w imieniu Oddziałów prowincjonalnych.

P. M. Lempicki w podniosłej mowie dziękował za słowa uznania.

Na zakończenie prof. Marcell Handelsman wygłosił referat o dziejach i kompetencjach Rad Stanu w państwach europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem pokrewnych urzędów państwowych w Polsce, począwszy od r. 1807.

Zwinięto sztandar. Przedlokałem Generalnego Konsulatu Amerykańskiego, w Warszawie, w Alei

Jerozolimskiej, zwinięto sztandar gwiazdzisty Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Zniesienie granicy celnej. W № 88 „Gazety urzędowej” ogłoszone następujące zawiadomienie przyzadanta:

„Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że granica celna między obwodem Wódza Naczelnego na Wschodzie, a Generalnym Gubernatorstwem Warszawskiem, od dnia 10 stycznia roku została zniesiona”.

Tajemnicze morderstwo w Warszawie. Przed kilku dniami policja warszawska wykryła w piwnicy domu przy ulicy Sądowej № 3, trupa zamordowanej kobiety. Przeprowadzono w tej sprawie energiczne śledztwo, które wykryło, że ofiarą morderstwa padła 16-letnia Irena Ferensówna, zamieszkała wraz ze swą mężną siostrą Węgłarską przy ulicy Hortensji w Warszawie. Ferensówna, dziewczyna niezwykle urody, występowała kilka razy w kabarecie chcąc jednak poświęcić się w zupełności karierze artystycznej porzuciła scenę kabaretową i wstąpiła do szkoły dramatycznej, gdzie pozostawiała liczne znajomości, z koleżankami i kolegami. Obie z siostrą ubierały się elegancko i prowadziły życie światowe; widywano je bardzo często w towarzystwie młodych ludzi w kawiarniach i na zabawach. Między znajomymi Ferensówny, czestym bardzo gościem był Stanisław Kempner, młodziwiec lat 18 — syn zamożnych rodziców. Matka jego jest córką bankiera w Radomiu, a ojciec właścicielem biura technicznego w Warszawie. Młody Kempner psuty przez matkę uchodził zawsze za młodzieńca lekkomyślnego, a w roku zeszłym został wydany ze szkol. Z Ferensówną łączyła go o ile się zdaje bliższa znajomość. W dniu w którym Ferensówna została zamordowana przyszedł do niej Kempner, oświadczając, że kilku kolegów ze szkoły dramatycznej, oczekują na nią w cukierni szwajcarskiej. Ferensówna udała się tam i więcej nie wróciła do domu. Zawiadomiona policja rozpoczęła poszukiwania, a znalazłszy przy trupie zamordowanej, jej kapelusz z firmą wewnątrz udała się do właścicielki magazynu, która podała adres, dokąd odsyłała okazywany kapelusz. Agenci udali się do Węgłarskiej, która poznała kapelusz swej siostry, a w prosekutorjum w zamordowanej kobiecie rozpoznała swą siostrę.

O rzymawszy od Węgłarskiej pewne informacje o życiu zamordowanej, agenci udali się do mieszkania Kempnera, u którego znalazłono wszystkie rzeczy, które miała na sobie zamordowana, w dzień dokonanego na niej mordu. Kempner który do mordu się nie przyznał, oświadczając że rzeczy przysłał mu ktoś anonimowo — został osadzony w areszcie. Powody i bliższe szczegóły morderstwa są dotychczas tajemnicą.

Wczoraj uwięziono w sprawie zamordowania ireny Ferensówny, znajomego jej i kolege Stanisława Kempnera, niejakiego Bogdana Filipowicza.

## Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Z kroniki żałobnej. W Wiedniu zmarł ś. p. Baron Henryk Ruziczka de Rosenwerth właściciel dóbr Cieleśnica w ziemi Podlaskiej.

## Ze sceny i estrady.

### Teatr Wielki

Dziś po raz czwarty doskonała i pełna humoru komedia „Familjka” która po dzisiejszem przedstawieniu schodzi z repertuaru.

Czwartek zapowiyda melodyjną operetkę Oskara Strausa „Dokoła miłości”.

W piątek premiera operetki „General huzarów” — z której poby sceniczne dobiegają końca. — Operetka przygotowana niezwykle starannie. Stronę wokalną opracowała pani Rupniewska, sceniczna p. Winiaszkiewicz, orkiestrę p. Holeczek, operetkę urozmaicają liczne tańce.

W Sobotę ujrzymy premierę komedjowa „Lepownicy (Intrantna posada) głównej sztuki z rosyjskiego którą dyr. Halicki od dłuższego czasu przygotowuje, próby zostały tylko na jakiś czas przerwane z powodu choroby dyr. Halickiego, który obecnie powraca już do zdrowia i jest czynny.

## Kronika.

+ Z Rady miejskiej. Posiedzenie Rady m. Lublina d. 8 b. m. zostało odwołane, ponieważ wybrane w d. 1 b. m. Sekcje nie zdołały zgodnie z § 17 regulaminu obrad, swych wniosków Przyzwoju Rady złożyć.

+ Nowe stanowiska i nowi urzędnicy. „Ill. Kur. Codz.” donosi z Lublina: Nastąpią tu w najbliższym czasie zmiany personelu na różnych stanowiskach urzędniczych. Między nimi przybędzie tu dotychczasowy sekretarz w ministerstwie galicyjskiem w Wiedniu, radca finansowy p. Kozubski. Miejsce p. Kozubskiego w ministerstwie na razie nie będzie obsadzone.

+ Na ewakuowanych z Wołynia. Peława czystego zysku z przedstawień w Kino Wojennem w środę 7-go i czwartek 8-go b. m. przeznaczona została do rozporządzenia Głównego Komitetu Ratunkowego na korzyść ewakuowanych z Wołynia.

Należy się spodziewać, iż publiczność nasza skorzysta z tej sposobności i tłumnie pośpieszy w doliach wskazanych na przedstawienia, aby przyczynić się do złagodzenia ciężkiej doli ewakuowanych.

+ Na odbudowę miasteczek lubelskich. Celem przyspieszenia odbudowy zniszczonych przez działania wojenne Piask, Puchaczowa i Chodła przeznaczyla Komenda obwodowa dla każdej z tych miejscowości po 10000 koron w gotówce, ponadto cfiarowała bezpłatnie poradę i nadzór techniczny i częściowo bezpłatnie a częściowo po niższych cenach materiały budowlane.

+ „Oaza”. Dbala zawsze o zainteresowanie publiczności „Oaza” daje do piatku włącznie przeliczny dramat p. t. „Kochanka Apasza” który wywoływał wszędzie ególny zachwyt publiczności. W tytułowej roli występuje słynna z piękności i doskonałej gry duńska artystka Marj Widal.

+ Kradzieże. (i) Dawid Segal oskarżony o kradzież jabłek w owocarni Gerstenblatta został podany do sądu.

(i) Właścicielowi herbaclarni przy ul. Targowej № 4 E. Kochbaurowi niewykryci złodzieje skradli 67 rubli.

+ Uparty. (j) Właściciel nieruchomości przy ulicy Byhawskiej № 31 za nieporządku panujące w jego domu, został skazany na zapłcenie 100 koron grzywny. Kara za nieporządku spotkała właściciela tego domu już kilkakrotnie.

+ Nieporządku w piekarni. (j) Zaskarżono do wydziału sanitarnego Bajłę Wajsbrota za nieporządku panujące w jej piekarni.

## Więści do Rosji

Czyżewscy z Jezierny pow. Tomaszowskiego gub. Lubelskiej zawiadamiają syna swego Mieczysława studenta uniwersytetu Warszawskiego przebywającego w Rosji że są wszyscy zdrowi tylko niespokojni o niego mieszkamy obecnie w Niewirkowie gub. Lub. i proszą o odpowiedź tą samą drogą lub przez czerwony krzyż Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedruk.

## TELEGRAMY.

Zniszczenie okrętu  
niemieckiego.

NEW YORK 72 (BK.) Załoga internowana w Honolulu kanonierki niemieckiej „Geyor” podpaliła ją.

Nowe zarządzenia rządu  
amerykańskiego.

LONDYN, 72. (BK.) Buro Reutera donosi z Waszyngtonu: Departament Stanu zlecił amerykańskim posłom i konsulom w Anglii, Francji, Rosji, Japonii, Rumunii, Serbii, Grecji, Egipcie i Marokko powstrzymać wykonywanie opieki nad poddanyymi Niemiec i czekać na zawiadomienie ze strony Niemiec za pośrednictwem jakiegoś państwa neutralnego temu Niemcy opiekę nad interesami swych poddanych w tych państwach zlecają.

Wydawanie paszportów do Niemiec zostało wstrzymane.

Przypuszczają tu, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie skonfiskuje niemieckich okrętów handlowych gdyż to byłoby już krokiem wojennym.

Pod nadzorem władz amerykańskich znajdują się okręty niemieckie wojenne: „Kronprinz Wilhelm”, „Prinz Eitel Friedrich”, „Appam” i „Kronprinzessin Cecilie”.

Urzędownie ogłoszono, iż zatrzymanie niemieckich okrętów handlowych w Panamie było tylko i miało na celu uchronienie ich przed zniszczeniem przez załogę.

Państwa skandynawskie,  
a blokada niemiecka.

BERLIN. Korespondent „Berliner Tageblatt” donosi z Kopenhagi: Według depeszy, otrzymanej ze Sztokholmu przez „Berlingske Tidende”, rządy trzech państw skandynawskich przedsięwzięły akcję wspólną, celem uzyskania wolnej od niebezpieczeństwa linii komunikacyjnej z Anglią.

## O stanowisko Szwajcarii.

BERNO 22 (B. K.) Szwajcarska Agencja telegraficzna przy-

nosi następujące szczegóły w sprawie noty Wilsona do Szwajcarii:

Prezydent Wilson zwrócił się do rządu szwajcarskiego z propozycją, aby Szwajcaria przyłączyła się do wystąpienia Stanów Zjednoczonych przeciwko Niemcom, Szwajcarska Rada Związkowa rozpatrzyła treść tej noty na osobnym posiedzeniu i ustaliła odpowiedź do Wilsona. Treść tej odpowiedzi będzie opublikowana wówczas, gdy Wilson będzie już w jej posiadaniu.

Wiadomość, która nadeszła tu z Ameryki, iż tamtejsze poselstwa amerykańskie mają objąć opiekę nad interesami poddanych niemieckich nie potwierdziła się.

Rada ministrów w  
Szwecji.

STOCKHOLM, 72 (BK.) Król szwedzki natychmiast po powrocie do Sztokholmu zwołał posiedzenie Rady ministrów.

Atak powietrzny na  
Dunkierkę

BERLIN 72 (BK.) Buro Wolffa donosi: Niemiecka eskadra lotnicza dnia 3.2 wykonała udany atak powietrzny na urządzenia portowe w Dunkierce. Zrzucano bomby, które spowodowały pożary.

Stany Zjednoczone, a  
Austro-Węgry.

ROTTERDAM 72 (BK.) Wedle „Nieuwe Rotterdamse Courant” donosi „Times” z Waszyngtonu.

Austrjacko-węgierski ambasador pozostanie w Waszyngtonie. Prezydent Wilson życzy sobie tego, aby Stany Zjednoczone mogły wywierać wpływ na obchodzenie się z Jankami w zajętych przez państwa centralne obszarach, i spodziewa się prócz tego, że z pomocą Austro-Węgier będzie mógł i w innym kierunku uzyskać polepszenie sytuacji. W Waszyngtonie nie uważają jeszcze

zerwania stosunków jako koniecznej przysługiwki do wojny. Waszyngtońska korespondencja „New York Times” donosi, że także z Austro-Węgrami będą stosunki zerwane.

WASZYNGTON 72 (BK.) Buro Wolffa donosi telegrafem iskrowym

3.2. Czy zerwanie stosunków z Niemcami pociągnie za sobą także zerwanie stosunków z Austro-Węgrami, nie można się było dokładnie dowiedzieć. Ponieważ jednak Austro-Węgry popierały działalność Niemiec, oczekuje się takiego zerwania, jeśli dno jeszcze nie nastąpiło.

## Politycy węgierscy o walce łodziami podwodnymi.

Mowa hr. Tiszy i opozycjonistów.

BUDAPESZT, 72. (BK.) Parlament węgierski odbył długie, tajne posiedzenie. Po przywołaniu jawności obrad hr. Tisza wygłosił wielką mowę w sprawie bezwzględnej walki łodziami podwodnymi. Premier węgierski przemawiał po porozumieniu z ministrem spraw zewnętrznych hr. Czerninem. Hr. Tisza między innymi powiedział:

Aby uniknąć różnych zakłóceń w swoim czasie ograniczyliśmy naszą walkę łodziami podwodnymi. Ale obecnie gdy wrogowie nasi na nasze i Wilsona propozycje pokojowe odpowiedzieli brutalną zapowiedzią zniszczenia nas dalsze ograniczenia w tej mierze stały się niemożliwymi. Na takie postawienie sprawy nie można było odpowiedzieć inaczej jak obronę naszego zagrożonego bytu wszystkimi środkami, jakie mamy do rozporządzenia. Chwyćmy się tego środka w tym głębokim przekonaniu, iż warunki w jakich go stosujemy gwarantują powodzenie. Prowadząc tę walkę będziemy możliwie jaknajbardziej uwzględniali interesy państw neutralnych. Nie mamy dotychczas powodu wątpić, iż w większości neutralnych nasz krok znajdzie należyte zrozumienie. Jedynie Stany Zjednoczone odpowiedziały na nasze wystąpienie zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Niemcami. Nie możemy atoli tracić nadziei, że i rząd Stanów Zjednoczonych weźmie pilnie na uwagę wszystkie okoliczności, którymi się kierowaliśmy, nim się zdecyduje na krok, któryby był szkodliwym w równej mierze dla świętej

sprawy ludzkości i pokoju jak i dla własnych interesów Stanów Zjednoczonych.

Chwyciliśmy się tej broni, aby przybliżyć czas pokoju, któryby w ogólnych zarysach spoczywał na tych podstawach, o jakich głosił Wilson. I dzisiaj stojemy na stanowisku zajętem przez Wilsona w sprawie pokoju, któryby nikogo nie zaczepiał w jego warunkach bytu, i nikogo nie chciał poniżyć. Jeszcze i dzisiaj gotowi jesteśmy do rokowań, jeśli otrzymamy porękę, że nasi nieprzyjaciele o uzyskanie takiego właśnie pokoju chcą się z nami układać. Jak długo nasi nieprzyjaciele godzą na nasze życie jesteśmy zmuszeni i zdecydowani, by odeprzeć ten zbrodniczy zamach, używać wszelkich środków do których mamy prawo i które dają nam rękojmę powodzenia. (Ogólne żywe zadowolenie).

Prezydent ministrów prosi w końcu o przyjęcie do wiadomości tego oświadczenia, które dał w porozumieniu z ministrem spraw zewnętrznych.

Następnie mówili posłowie hrabia Apponyi, hrabia Andrássy i Rakovszky, którzy zgodzili się na zaostrzoną walkę łodziami podwodnymi.

Posel hr. Karolyi oświadczył, że przyjmuje zaostrenie walki podwodnej jako fakt dokonany, przyjmuje również jego skutki, chociaż wojnę Austro-Węgier ze Stanami Zjednoczonymi uważałby za rzecz pozalobną godną.

Wyrażał nadzieję, iż się uda zachować pokój i z resztą neutralnych państw.

1917 „NOWOŚĆ” 1917

Wojenny Kalendarz Kieszonkowy „ATLAS” ilustrowany polskimi mapami terenu wojny oraz zawierający Raptularzyk, nadto niezbędne w skazówce praktyczne i kalendarzyk histor. toczącej się obecnie światowej wojny

— jedyne praktyczne wydawnictwo! —

Wygodne — każdy powinien posiadać!

Cena za egzemplarz 90 hal.

z przesyłką pocztową 1 kor. 30 hal. — Przy większym odbiorze (ponad 25 szt.) opust 25%. Do nabycia:

Dom handlowy M. PIEROŻEK i S-ka

Kraków, ul. Powiśla L. 12.

Czek P. R. O. 97.737. 191

## Prasowanie

odczyścianie  
i odświeżanie

garniturów męskich i pań

— oraz —

reperacja futer

Ceny przystępne. Robota staranna.

LEOKADJA URBAN

Jezuicka 19 m. 4. 208

## DROBNE OGŁOSZENIA.

Felczer z Warszawskiej szkoły felczerkiej z 5 letnią praktyką szpitalną objąłby posadę przy szpitalu lub prywatnie w dobrym punkcie. Oferty w Administracji Ziemi dla felczera 167

Jest do wynajęcia pokój umeblowany duży. Górna 12 m. 2. 163

Niemca lub Niemki do intensywnej nauki języka niemieckiego poszukują zaraz. Oferty sub. „40j2” składać należy u woźnego w Lub. Tow. Rolniczym Szpitalna 16 do X/II 1917 r. 166

Pokój do wynajęcia za Krakowską Bramą dla kobiety inteligentnej. Wiadomość w Administracji „Ziemi”. 142

Pokój umeblowany do wynajęcia Sądowa Nr 8 m. 3 164

Lalki do reperacji przyjmuje sklep A. Skawińskiej Krak. Przedm. Nr. 68 165

Zakład gosp. rybne, ulepszenia według najnowszych wymagań i reperacje, budowy śluz i młochów, oraz dają wskazówki o hodowli i karmieniu ryb. A. Czarnecki Radawczyk pocz. Niedzwica d. obw.

\*\*\*\*\*

## Adresy firm polskich m. Lublina

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemie Lubelską”.

## Bazar szkolny.

Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza.

Biura nauczycielskie:

Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20, dom Zarebskiego.

Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.

Biura tłumaczeń pisaną na maszynie i robót duplikatorskich

Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”

Zygmunt Muszkat Szopna 3 m. 5.

Artur Szynkler, export import

Krakowskie-Przedmieście 47

Artykuły techniczne, gumowe i fotograficzne.

## Księgarnia.

Gabathner & Wolff, Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.

S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Krakowską Bramą.)

Artur Szynkler

Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.

Skład materiałów piśmiennych i przyborów artystyczno-malarskich

p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyńska № 1, hotel „Victoria”.

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie, 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.

Popierajmy przemysł i dandel polski.